

Sygn. akt I C 1040/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Zenon Węclawik

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Pietrukiewicz

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2017 r. K. na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą we W.

przeciwko L. W.

o zapłatę

I. powództwo oddała w całości,

II. zasądza od strony powodowej (...) S.A. z siedzibą we W. na rzecz pozwanego S. B. kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sygn. akt **I C 1040/16**

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) S.A. z/s we W., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, w pozwie złożonym w dniu 1.06.2016 r. domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego S. B. kwoty 2.871,08 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia złożenia pozwu. Wniosła też o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Uzasadniając żądanie pozwu wywiodła, że pozwany jest spadkobiercą M. S., która była dłużnikiem powoda na podstawie przystąpienia w dniu 9.09.2013 r. do zobowiązania D. C. wynikającego z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków z dnia 17.11.2006 r., sygn. akt VI Nc 5670/06.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze, nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 8.09.2016 r., sygn. akt I Nc 633/16, uwzględnił żądanie pozwu w całości (k. 20 akt).

Pozwany S. B., działający również przez profesjonalnego pełnomocnika, od powyższego nakazu zapłaty złożył w terminie ustawowym sprzeciw (k. 27-32 akt). Wniósł w nim o oddalenie powództwa w całości. Podniósł, że roszczenie dochodzone pozwem nie zostało przez stronę powodową udowodnione. Naprowadził też, że zobowiązanie M. S. z dnia 9.09.2013 r. było tylko jej jednostronnym oświadczeniem, nie zaś częścią umowy o przystąpieniu do długu zawartej z powodem, ponieważ na kopii przedmiotowego oświadczenia otrzymanej przez pozwanego nie było żadnej autoryzacji strony powodowej. Wskazał poza tym, iż rzeczony oświadczenie jest nieważne z powodu błędu składającej je M. S. (art. 84 i 88 k.c.) i powód jako jej spadkobierca złożył jednocześnie oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli M. S. z dnia 9.09.2013 r., wyrażonego przez nią pod wpływem błędu. Niezależnie od tego, zdaniem pozwanego, nieważność przedmiotowego oświadczenia woli wynika z jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Podniósł też dodatkowo, że zobowiązanie M. S. zawiera klauzule abuzywne, gdyż jego treść nie została z nią - jako konsumentem - uzgodniona indywidualnie i kształtuje jej obowiązki niezgodnie z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jej interesy (m.in. poprzez ustalenie comiesięcznych odsetek na poziomie 30 zł od rat miesięcznych wynoszących 100 zł). Pozwany wniósł też o zawiadomienie D. C. o toczącym się procesie i

wezwanie jej do wzięcia w nim udziału (art. 84 k.p.c.) oraz zażądał zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W pisemnej odpowiedzi na sprzeciw (k. 42-45 i 55-58 akt) strona powodowa podtrzymała wcześniejsze stanowisko i wywiodła, że D. C. oraz M. S. złożyły wobec strony powodowej zgodne oświadczenia woli o przystąpieniu przez M. S. do zobowiązania D. C. i w ten sposób M. S. stała się dodatkowym dłużnikiem powoda obok dłużnika pierwotnego (tzw. kumulatywne przystąpienie do długu). Zdaniem powoda, zobowiązanie M. S. miało swoje źródło w umowie skutecznie zawartej z powodem (art. 70 § 1 k.c.), której treść uzgodniona została indywidualnie i do której wykonania przystąpiły obie zobowiązane poprzez kontynuację spłat. Poza tym, według powoda, upłynął już termin przewidziany do skutecznego złożenia przez pozwanego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli M. S. z dnia 9.09.2013 r., mającego być złożonym przez nią pod wpływem błędu. Podniósł też powód, że zobowiązanie M. S. nie narusza zasad współżycia społecznego, ponieważ wiedziała ona, iż przystąpiła do zobowiązania D. C. wynikającego z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków z dnia 17.11.2006 r., sygn. akt VI Nc 5670/06. Wskazał ponadto, że okoliczności dotyczące wysokości i terminów naliczania odsetek zawarte zostały w oświadczeniu M. S. z dnia 9.09.2013 r.

Wezwana do udziału w sprawie D. C. nie zgłosiła swego wstąpienia do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego.

Ustalono następujący stan faktyczny:

Strona powodowa (...) S.A. z/s we W. prowadzi działalność gospodarczą polegającą między innymi na udzielaniu kredytów oraz pośrednictwie pieniężnym i finansowym. Pozwany S. B. prowadzi od maja 2014 roku działalność usługową związaną z przeprowadzkami.

(dowód: odpis KRS na k. 7 – 8 akt, zaświadczenie z ewidencji działalności gospodarczej na k. 34 oraz akt oświadczenie W. B. na k. 35 akt, list przewozowy na k. 36 akt i rachunek za paliwo na k. 37 akt)

W dniu 17.11.2006 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Krzyków wydał nakaz zapłaty pod sygnaturą akt VI Nc 5670/06, którym zasądził od D. C. na rzecz (...) S.A. z/s we W. kwotę 2.655,53 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.11.2006 r. oraz koszty procesu w kwocie 715,00 zł. Nakaz ten uprawomocnił się.

(dowód: nakaz zapłaty na k. 9 akt)

Matka D. M. A. S., przez ostatnich dwadzieścia lat swego życia mieszkała sama w mieszkaniu w K. i nie była wówczas przez lata odwiedzana przez jej córkę D. zamieszkałą w D., aczkolwiek - ulegając jej prośbom - kilka razy przyjęła na siebie zobowiązania finansowe swojej córki. Pod koniec 2013 roku D. C. zaczęła odwiedzać matkę częściej zabiegając o wsparcie finansowe z jej strony. M. S. utrzymywała się z przeciętnej emerytury, aczkolwiek żyła oszczędnie i starczało jej na życie. Poruszała się o kulach i cierpiała na choroby dróg oddechowych, w związku z czym w ostatnim okresie swego życia kilka razy była hospitalizowana. Ostatni raz przebywała w szpitalu przez dwa dni i tam zmarła. Do śmierci była – adekwatnie do swego zaawansowanego wieku – osobą sprawną umysłowo i sama robiła sobie zakupy oraz wykonywała prace domowe (sprzątanie, gotowanie, itp.). Miała jednak trudności z przyswojeniem sobie poziomu nominalnej wartości polskiej waluty po jej denominacji w latach 90-tych. Nie radziła sobie też przez ostatnich kilka lat życia z wypełnianiem rachunków i książeczek opłat mieszkaniowych oraz przy załatwianiu spraw urzędowych. Pomagali jej w tym sąsiedzi wypełniając za nią rachunki, towarzysząc jej przy wizytach u lekarzy, powożąc do córki w odwiedziny, przy wykupie mieszkania od gminy, itp. Pozwany, a także jego matka, utrzymywali z M. S. bliskie, wręcz serdeczne relacje sąsiedzkie. Pozwany dowiedział się o jego testamentowym powołaniu do spadku po M. S. jeszcze przed jej śmiercią.

(dowód: zeznania świadka W. B. z dnia 13.01.2017 r. na k. 71v. - 72 akt i zeznania pozwanego S. B. z dnia 13.01.2017 r. na k. 72 – 72v. akt)

Pisemnym oświadczeniem z dnia 9.09.2013 r. M. S. zobowiązała się do zapłaty zadłużenia swojej córki D. C., wynikającego z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z dnia 17.11.2006 r., sygn. akt VI Nc 5670/06, oraz do zapłaty poniesionych przez wierzyciela-powoda kosztów postępowania egzekucyjnego. Zadeklarowała zapłatę powyższych należności w ratach miesięcznych po 100,00 zł każda z rat poczynając od dnia 20.09.2013 r. i z zastrzeżeniem odsetek umownych za zwłokę w wysokości nie przekraczającej czterokrotności stawki oprocentowania kredytu lombardowego NBP obowiązującego w chwili zwłoki, które w chwili zaciągania zobowiązania wynosiło 5,5 % w skali roku. Oświadczyła też, że dla zabezpieczenia zapłaty przedmiotowych świadczeń wydała wierzycielowi weksel in blanco. Zgodziła się również na postawienie w stan natychmiastowej wymagalności całej pozostałej do zapłaty kwoty zobowiązania w razie uchybienia przez nią terminowi zapłaty części lub całości którejkolwiek z rat. Cała treść przedmiotowego zobowiązania sporządzona została pismem drukowanym, z wyjątkiem danych M. S. i jej podpisu, które zostały wpisane ręcznie.

(dowód: kserokopia zobowiązania M. S. na k. 11, 38, 47 i 61 akt oraz oryginał zobowiązania M. S. na k. 59 akt)

M. S. zmarła w dniu 30.12.2013 r. mając ukończone 87 lat życia. W dniu 2.01.2014 r. – w obecności m.in. pozwanego – sporządzony został przez notariusza I. B. w K. akt poświadczenia dziedziczenia, Rep. A nr 5/2014. Zgodnie z tym aktem, jedynym spadkobiercą po M. S. został na podstawie testamentu pozwany S. B..

(dowód: akt poświadczenia dziedziczenia na k. 13 akt i zeznania pozwanego S. B. z dnia 13.01.2017 r. na k. 72 – 72v. akt)

Z końcem maja 2016 roku D. C. całkowicie zaprzestała spłaty należności objętych tytułem wykonawczym – nakazem zapłaty Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z dnia 17.11.2006 r., sygn. akt VI Nc 5670/06, pozostawiając zaległość z powyższego tytułu wynoszącą 2.871,08 zł.

(dowód: wykaz zaległości pozwanego na k. 10 – 10v. akt)

Pismem z dnia 29.02.2016 r., nadanym u operatora pocztowego w dniu 1.03.2016 r., (...) S.A. z/s we W. wezwała S. B. do zapłaty kwoty 3.778,53 zł tytułem zobowiązań przejętych w dniu 9.09.2013 r. przez jego spadkodawczynię M. S., wynikających z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z dnia 17.11.2006 r., sygn. akt VI Nc 5670/06. Pozwany nie uczynił zadość wezwaniu.

(dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty na k. 12 i dowód nadania na 14 akt oraz zeznania pozwanego S. B. z dnia 13.01.2017 r. na k. 72 – 72v. akt)

Przesyłką pocztową z dnia 12.04.2016 r. powód (...) S.A. z/s we W. przesłała pozwanemu S. B. kserokopię zobowiązania M. S. z dnia 9.09.2013 r. Przesyłkę tę pozwany otrzymał w dniu 15.04.2016 r. Na kserokopii przedmiotowego zobowiązania nie figurowała jakkolwiek pieczęć lub podpis osoby reprezentującej (...) S.A. z siedzibą we W.. Otrzymana przez pozwanego kserokopia oświadczenia M. S. z dnia 9.09.2013 r. miała wielkość arkusza papieru w formacie A4 i poniżej odręcznych podpisów (...) i (...), znajdujących się pod zobowiązaniem, widniał dalszy, niewypełniony fragment tekstu drukowanego odnoszący się do weksla wraz z wieloma naniesionymi ręcznie podpisami: (...) i (...).

(dowód: pismo powoda z dowodem jego doręczenia na k. 39 – 41 akt, kserokopia zobowiązania M. S. na k. 38 akt i zeznania pozwanego S. B. z dnia 13.01.2017 r. na k. 72 – 72v. akt)

S. B. w złożonym w dniu 7.10.2016 r. sprzeciwie od nakazu zapłaty złożył oświadczenie o uchyleniu się od oświadczenia woli M. S. z dnia 9.09.2013 r., złożonego przez nią pod wpływem błędu. Strona powodowa potwierdziła otrzymanie tego oświadczenia od pozwanego w swojej pisemnej odpowiedzi na sprzeciw z dnia 20.10.2016 r.

(dowód: oświadczenie pozwanego na k. 31 akt oraz dowody nadania odpowiedzi na sprzeciw na k. 48 i 49 akt)

Pełnomocnictwem rodzajowym z dnia 15.10.2008 r. strona powodowa (...) S.A. z siedzibą we W. upoważniła swego dyrektora I. D. do reprezentowania jej przy składaniu oświadczeń o charakterze majątkowym oraz przy umowach w zakresie nie przekraczającym kwoty 100.000,00 zł. Kolejnym rodzajowym pełnomocnictwem z dnia 8.11.2013 r. strona powodowa umocowała I. D. do podejmowania na jej rzecz wszelkich czynności windykacyjnych.

(dowód: pełnomocnictwa na k. 46 i 60 akt)

Strona powodowa przedstawiła Sądowi oryginał pisemnego zobowiązania M. S. z dnia 9.09.2013 r., które znajdowało się na arkuszu papieru formatu A4, przyciętego od dołu o ca 1/3 część tego arkusza. Tuż pod treścią zobowiązania znajdowały się odręczne podpisy: (...) i (...) oraz pieczęć strony powodowej wraz z nieczytelną parafą osoby mającej ją reprezentować. Poniżej wskazanych podpisów i pieczęci nie znajdował się żaden tekst drukowany lub pisany odręcznie. Kserokopie przedmiotowego zobowiązania zostały przedstawione Sądowi przez stronę powodową na formatach arkuszy A4 i miały one taką samą treść oraz wygląd.

(dowód: oryginał zobowiązania na k. 59 akt i jego kserokopie na k. 11, 47 i 61 akt)

Sąd zważył:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Wstępnie należy zwrócić uwagę na istotną w sprawie okoliczność. Otóż, powód – wskazując na odpowiedzialność M. S. i pozwanego jako jej spadkobiercy – powoływał się na fakt przystąpienie M. S. w dniu 9.09.2013 r. do długu D. C., wynikającego z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków z dnia 17.11.2006 r., sygn. akt VI Nc 5670/06. Zważyć jednak trzeba, że zobowiązanie objęte przedmiotowym nakazem zapłaty różni się – i to zasadniczo – od pisemnego oświadczenia M. S. z dnia 9.09.2013 r. Wspomnianym tytułem wykonawczym zasądzono bowiem od D. C. jedynie kwotę 2.655,53 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16.11.2006 r. oraz koszty procesu w kwocie 715,00 zł. Pisemnym natomiast oświadczeniem z dnia 9.09.2013 r. M. S. zobowiązała się do zapłaty zadłużenia D. C., wynikającego nie tylko z cytowanego wyżej nakazu zapłaty, ale ponadto do zapłaty poniesionych przez wierzyciela – powoda kosztów postępowania egzekucyjnego, a także zadeklarowała zapłatę należności w ratach miesięcznych po 100,00 zł każda z rat poczynając od dnia 20.09.2013 r. z zastrzeżeniem odsetek umownych za zwłokę w wysokości nie przekraczającej czterokrotności stawki oprocentowania kredytu lombardowego NBP obowiązującego w chwili zwłoki, które w chwili zaciągania zobowiązania wynosiło 5,5 % w skali roku. Zgodziła się także na postawienie w stan natychmiastowej wymagalności całej pozostałej do zapłaty kwoty zobowiązania w razie uchybienia przez nią terminowi zapłaty części lub całości którejkolwiek z rat. Porównanie treści i zakresu przywołanych wyżej zobowiązań prowadzi wprost do wniosku, że M. S. swoim oświadczeniem z dnia 9.09.2013 r., nie tyle przystąpiła do długu D. C. wynikającego z nakazu zapłaty, co kreowała sui generis własne zobowiązanie, tyle że na kanwie wspomnianego długu swojej córki.

Niewątpliwie – w świetle ustalonych w sprawie okoliczności – zobowiązanie M. S. nie stanowiło przelewu wierzytelności (art. 509 k.c.) lub przejęcia długu (art. 519 k.c.). Co najwyżej było tzw. kumulatywnym przystąpieniem do długu kreującym solidarną odpowiedzialność M. S. (zob. SN w wyroku z dnia 28 czerwca 2000 r., IV CKN 72/00 - Lex nr 52648).

Umowa przystąpienia do długu nie jest uregulowana ustawowo i pozostaje tzw. umową nienazwaną, dopuszczalną w ramach swobody kontraktowej stron (art. 353¹ k.c.). Jeżeli przyjąć, że dla skuteczności przystąpienia osoby trzeciej do długu wymagana jest zgoda wierzyciela, to w niniejszej sprawie chwilą zawarcia rzeczony umowy mógł być dopiero dzień 15.04.2016 r., kiedy to pozwany otrzymał pismo powoda z dnia 12.04.2016 r., w którym powoływał się on na zobowiązanie M. S. z dnia 9.09.2013 r. W zasadzie jednak za dzień zawarcia umowy wskazanej wyżej należałoby przyjąć chwilę otrzymania przez pozwanego odpisu nakazu zapłaty w sprawie wraz z odpisem pozwu i załączonym do niego odpisem oświadczenia M. S. z dnia 9.09.2013 r. (zob.: orzeczenie SN z dnia 29 września 1951 r., C 852/51 - NP (...), wyrok SN z dnia 28 kwietnia 1967 r., I CR 563/66 - OSNC 1967/12/227, wyrok SN z dnia 15 listopada

1996 r., II CKN 10/96 - OSNC 1997/440 i wyrok SA w Łodzi z 2 września 2013 r., I ACa 47/2013 - L..pl nr (...)). Powód nie zaferował jakichkolwiek dowodów mogących świadczyć w świetle art. 61 § 1 k.c., art. 62 k.c. i art. 70 § 1 k.c. o wcześniejszym zawarciu rzeczony umowy. Nie wykazał też faktu, że to właśnie M. S. spłacała zadłużenie po dniu 9.09.2013 r., a nie jej córka. Kierując się powyższym, bieg rocznego terminu przewidzianego treścią art. 88 § 2 k.c. do uchylenia się przez pozwanego od skutków prawnych oświadczenia woli M. S. z dnia 9.09.2013 r. nie upłynął do chwili złożenia przez pozwanego w sprzeczności od nakazu zapłaty oświadczenia o uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli M. S. z dnia 9.09.2013 r. złożonego pod wpływem błędu (art. 84 k.c. w związku z art. 922 § 1 i 2 k.c.). W doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości dziedziczenie roszezeń i praw kształtujących, w tym uprawnień, których spadkodawca nie wykonał za życia, jak prawo do przyjęcia oferty lub uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. W naświetlonych więc wyżej realiach, pozostaje do rozstrzygnięcia tylko kwestia, czy uchylenie się przez pozwanego - w sprzeczności od nakazu zapłaty - od skutków prawnych oświadczenia woli M. S. z dnia 9.09.2013 r. było skuteczne. W tym względzie, miarodajną dla takiej oceny była świadomość M. S. jaką miała ona przy składaniu swego oświadczenia w dniu 9.09.2013 r. w zakresie znaczenia prawnego tej czynności i skutków finansowych z nią związanych. Ustalone w niniejszym postępowaniu okoliczności pozwalają na stwierdzenie, że M. S. nie mogła w pełni i właściwie rozumieć znaczenia i skutków swego czynu, a przy tym nie miała żadnego wpływu na ustalenie treści swego zobowiązania, którego nie była autorem. Podpisała przedstawiony jej tekst zobowiązania w zaufaniu do swojej córki, celem wsparcia jej w kłopotach finansowych. Czyniąc to, nie miała stosownej oceny stanu rzeczy na płaszczyźnie prawnej i finansowej, lecz kierowała się jak najlepiej rozumianym poczuciem więzi rodzinnej z córką i wynikającą z niej rodzinną solidarnością. Z powodu swego podeszłego wieku (87 lat) miała nawet kłopoty z percepcją polskiej waluty po jej denominacji z lat 90-tych. Nie radziła sobie też przez ostatnich kilka lat życia z wypełnianiem rachunków i książeczek opłat mieszkaniowych oraz przy załatwianiu spraw urzędowych. Pomagali jej w tym sąsiedzi (w tym pozwany i jego matka) wypełniając za nią rachunki i załatwiając za nią sprawy urzędowe (np. wykup mieszkania). W istocie, umowę przystąpienia do długu przez M. S. należy ocenić jako przejaw missellingu (niedostosowana do jej realnych potrzeb i możliwości). W świetle art. 84 § 2 k.c., M. S. działała pod wpływem istotnego błędu, ponieważ zasadnie należy przypuszczać, że gdyby składając oświadczenie woli oceniała sprawę rozsądnie, nie złożyłaby oświadczenia woli obejmującego treść zobowiązania z dnia 9.09.2013 r. Określało ono jej zobowiązania narzucając w istocie rzeczy gotowe rozwiązania i z odesłaniem do innego dokumentu (orzeczenia sądowego) oraz kreowało nowe obowiązki posługując się przy tym nieweryfikowalnymi dla niej parametrami mającymi wpływ na ich zakres (odsetki). Prowadzący zaś profesjonalną działalność gospodarczą w zakresie udzielania kredytów oraz pośrednictwa pieniężnego i finansowego (...) S.A. z/s we W. bezrefleksyjnie posłużył się przedmiotowym oświadczeniem spadkodawczyni pozwanego. W tym kontekście podkreślić trzeba, że w interesującym nas zakresie, powód posiadał w świetle dyspozycji art. 43¹ k.c., status przedsiębiorcy, natomiast M. S. należało traktować jako konsumenta, albowiem dokonywała czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 22¹ k.c.). Podsumowując poruszoną kwestię, należy skonkludować – zważywszy regulację art. 88 k.c. – że oświadczenie pozwanego, złożone w sprzeczności od nakazu zapłaty, o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia M. S. z dnia 9.09.2013 r. zostało złożone skutecznie i jako bezwzględnie nieważne ex tunc nie może stanowić podstawy roszezeń powoda wobec pozwanego (zob. też wyrok SA w Warszawie z 30 listopada 2007 r., III APa 125/2007 - L..pl nr (...)).

W gruncie rzeczy, gdyby nawet nie podzielić zresztą powyższego stanowiska, to i tak - z przyczyn przywołanych wyżej - nie da się „obronić” skuteczności oświadczenia M. S. z dnia 9.09.2013 r. w konfrontacji z przepisami statuującymi ochronę konsumenta w art. 385¹ – 385³ k.c. Przepisy te określają materialnoprawne reguły ochrony konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi, podlegającymi w świetle tych unormowań kontroli sądowej z urzędu (tzw. klauzule abuzywne). Przywołana regulacja wprowadzona została do polskiego systemu prawnego z dniem 1 lipca 2000 r., implementując dyrektywę Rady UE 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z art. 4 tej dyrektywy nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów i usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem do chwili zawarcia umowy do wszelkich okoliczności związanych z wykonywaniem umowy oraz innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. Ocena przy tym nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani

określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczanych w zamian towarów i usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Niejednokrotnie też Europejski Trybunał Sprawiedliwości (obecnie od dnia 2.12.2009 r. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej) zwracał w swoich orzeczeniach uwagę na potrzebę badania z urzędu przez sądy krajowe czy warunki konkretnych umów, wchodzące w zakres stosowania wspomnianej dyrektywy, mają charakter nieuczciwy (np. wyrok ETS C-618/10 z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie B. E. de (...) SA, wyrok ETS C-137/08 z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie V. L. i wyrok ETS C-453/10 z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie P. i P.). Przepisy art. 385¹–385³ k.c. znajdują zastosowanie do umów obligacyjnych zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami, z użyciem lub bez użycia wzorców, ale także do klauzul wzorców umownych używanych przy zawieraniu umów (zob. wyrok SN z dnia 9 października 2003 r., V CK 277/02 - OSNC 2004/11/184 i wyrok SN z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 266/06 - Lex nr 238949).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Uznał więc polski ustawodawca, że postanowienia niedozwolone są co prawda ważne, jednak odebrał im prawną skuteczność. Przyjęcie abuzywności klauzuli umownej wymaga łącznie stwierdzenia nieuzgodnienia z konsumentem indywidualnych postanowień umowy oraz ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jednoznacznie sformułowanych świadczeń głównych stron. Po myśli § 3 i 4 art. 385¹ k.c., nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar zaś dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Z kolei wedle art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Bacząc na powyższe należy zwrócić uwagę, że powód nie udowodnił faktu indywidualnego uzgadniania z M. S. treści jej zobowiązania z dnia 9.09.2013 r. Co więcej, sporna umowa przystąpienia do długu skonstruowana na tymże zobowiązaniu jest wynikiem oczywistego braku równości podmiotów stojących po obu jej stronach. Miała ona charakter adhezyjny, to jest taki, w której warunki umowne określone zostały jednostronnie przez przedsiębiorcę, zaś konsumentowi pozostała jedynie decyzja przystąpienia do niej (zob. np. wyrok (...) z dnia 27.02.2017 r., XVII Amc 3477/13 i wyrok SA w Gdańsku z dnia 15 maja 2013 r., V ACa 217/13). Istotne jest też, że świadczenia, do których zobowiązała się M. S. przystępując do długu swojej córki były tylko świadczeniami związanymi ze świadczeniami głównymi D. C.. Ostatecznie więc, w świetle art. 385¹ – 385³ k.c., zobowiązanie M. S. z dnia 9.09.2013 r. nie wiązało jej względem powoda. Mając na względzie takie ustalenia, należało jednocześnie uznać – kierując się wskazaniem art. 6 dyrektywy Rady UE 93/13/EWG i art. 385¹ § 2 k.c. – że dalsze, racjonalne funkcjonowanie w obrocie cywilnym spornej umowy przystąpienia do długu nie jest możliwe, nawet bez rozważania kwestii jej ważności. Z uwagi jednakowoż na sprzeczność postanowień spornej umowy – zarówno tych dotkniętych sankcją bezskuteczności, jak i pozostałych – z zasadami współżycia społecznego, możliwe jest ponadto uznanie nieważności całej umowy w oparciu o dyspozycję art. 58 § 2 i 3 k.c. Ta kwestia również podlegała ocenie Sądu z urzędu, aczkolwiek – w świetle powyższych ustaleń – nie zachodziła już konieczność jej rozstrzygnięcia. Podobnie, zbędna okazała się dla rozstrzygnięcia w sprawie analiza spornej umowy w kontekście nadużycia prawa przez powoda, którą to instytucję reguluje treść art. 5 k.c. Zgodnie z tym przepisem, nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Generalnie biorąc, norma ta znajduje uzasadnienie w sytuacjach, gdy wydane rozstrzygnięcie - mimo że zgodne z prawem - musiałoby jednocześnie zostać negatywnie ocenione na podstawie norm pozaprawnych, regulujących zasady moralne funkcjonujące w społeczeństwie. Treść zasad współżycia społecznego odwołuje się bowiem do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa oraz podstawowych zasad etycznego i uczciwego postępowania (np.: wyrok SN z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00 - Lex nr 80259 i wyrok SN z dnia 4 października 2001 r., I CKN

458/00 - Lex nr 52717). Dla zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (wyrok SN z dnia 28 listopada 1967 r., I PR 415/67 –OSP 1968/10/210).

Klauzula generalna z art. 5 k.c. dotyczy zarówno zachowań faktycznych, jak i czynności prawnych (także proceduralnych). Nie może budzić wątpliwości, że w realiach niniejszej sprawy, również na gruncie cytowanego przepisu poszukiwanie ochrony prawnej przez powoda nie da się pogodzić z imperatywem zachowania kupieckiej uczciwości, rzetelności i lojalności przy zobowiązaniach umownych. W konsekwencji – abstrahując już od wniosków w poruszanych wcześniej kwestiach – akcja powoda, stanowiąc także przejaw nadużycia prawa, nie zasługuje na jego ochronę.

Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów przeprowadzonych w sprawie na podstawie swego przekonania wyprowadzonego z zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, po wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału (art. 233 § 1 k.p.c.).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka W. B.. Jej zeznania były klarowne i logiczne, a także przystawały do reszty materiału dowodowego, w tym do zeznań pozwanego. Fakt, że świadek ten należy do kręgu najbliższej rodziny pozwanego nie rzutował negatywnie – w ocenie Sądu – na treść jego przekazu. Wręcz przeciwnie, będąc w bliskich relacjach z pozwanym i jego spadkodawczynią M. S., świadek dysponowała stosowną wiedzą, przydatną dla rozstrzygnięcia w sprawie. Również – z takich samych względów – zasługiwały na wiarę zeznania pozwanego. W oparciu jego zeznania i zeznania wspomnianego świadka możliwe okazało się zrekonstruowanie istotnych w sprawie okoliczności faktycznych.

Mając na uwadze ustalone w sprawie okoliczności faktyczne oraz przywołane motywy, na podstawie wskazanych wyżej przepisów, orzeczono jak w pkt I wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie II wyroku znajduje uzasadnienie w dyspozycji art. 98 k.p.c. Pozwany był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika i należał się mu zwrot kosztów zastępstwa procesowego wynoszący na poziomie stawki minimalnej wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 1.217,00 zł.